

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport
Opublikowano: sobota, 01, marzec 2025 13:35
Piotr Majoch
Odsłony: 2514

Sąd Najwyższy wydał ważne rozstrzygnięcie związane z problematyką wykonywania przez nauczycieli pracy w godzinach nadliczbowych oraz stosowania do ich sytuacji przepisów kodeksu pracy. Uchwała wydana 26 lutego 2025 r. w składzie siedmiu sędziów jest odpowiedzią na zagadnienie prawne, z którym do tej pory wiązało się sporo wątpliwości.

Wynika z niej bardzo ważna konkluzja - otóż praca nauczycieli powyżej ustalonego przez art. 42 ust. 1 Karty Nauczyciela limitu 40 godzin tygodniowo, jest pracą w godzinach nadliczbowych, do której znajdują zastosowanie związane z tą problematyką przepisy Kodeksu pracy. Nauczycielom za wykonywanie takiej pracy należy się zatem odpowiednie wynagrodzenie za nadgodziny, jak w przypadku innych pracowników.

Uchwała Sądu Najwyższego jest uchwałą przełomową w kontekście przeważających dotąd opinii i utrwalonego orzecznictwa. Mając to na względzie, postanowiliśmy opisać jej założenia nieco szerzej. Zagadnienia związane z wynagradzaniem nauczycieli i szeroko pojętym prawem oświatowym, to jeden z kluczowych obszarów działalności Związku Powiatów Polskich, wobec czego sprawa niewątpliwie zasługuje na dokładne przedstawienie.

Przez wycieczki i unijne programy do Sądu Najwyższego

Sprawa, na podstawie której wydane zostało orzeczenie, dotyczyła powództwa nauczycielki przeciwko publicznej szkole o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych. Jak wynika z przedstawionego zarysu wcześniejszego procesu, w trakcie wykonywania pracy powódka wykonywała wiele dodatkowych zadań i pozostawała dyspozycyjna w zakresie wyraźnie przekraczającym typowy. Wkrótce po zatrudnieniu w placówce, nauczycielka otrzymała polecenie koordynowania projektu wyjazdów uczniowskich, a ponadto przygotowywała liczne inne przedsięwzięcia i uczestniczyła w wycieczkach szkolnych. Sąd I i II instancji w oparciu o zgromadzoną dokumentację uznał, że dyrektor szkoły miał świadomość, iż powódka przekracza tygodniowe normy czasu pracy. Uwagę zwrócono jednak na problematyczne w tym zakresie regulacje Karty Nauczyciela, które co do zasady nie przewidują zatrudnienia pracowników pedagogicznych w wymiarze większym niż 40 godzin tygodniowo, a także nie przewidują sposobu wynagradzania za godziny przepracowane powyżej tego limitu. Na tym etapie procesu uzasadniono jednak, że nauczyciel świadczący pracę powyżej limitu lub w dni wolne od pracy, ma prawo do rekompensaty w ramach godzin ponadwymiarowych, zaś po ich przekroczeniu - jak za godziny nadliczbowe w świetle przepisów kodeksu pracy w związku z art. 91c K.N.

Kodeks pracy i Karta Nauczyciela - konflikt czy uzupełnienie?

Rozstrzygnięcie to wzbudziło szereg formalnych wątpliwości, nad którymi w związku z rozpoznawaniem złożonej skargi kasacyjnej pochylił się Sąd Najwyższy. Do tej pory możliwość uwzględniania przepisów kodeksu pracy w kontekście nadliczbowych godzin pracy nauczycieli, nie była raczej brana pod uwagę. Sądy nie uczyniły tej kwestii przedmiotem swoich rozważań, tymczasem w tym przypadku odpowiedź na pytania co do możliwości stosowania przepisów kodeksu pracy wobec nauczycieli objętych stosowaniem Karty Nauczyciela, była odpowiedzią kluczową - to od niej zależało, czy roszczenie powódki może zostać uwzględnione.

Do tej pory w orzecznictwie dominowała teoria, w świetle której to Karta Nauczyciela regulowała w całości kwestie związane z czasem pracy nauczycieli, co wykluczało sięganie do jej art. 91c ust. 1. Podkreślano odrębność systemu czasu pracy nauczycieli od systemu ugruntowanego przepisami k.p. W

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport
Opublikowano: sobota, 01, marzec 2025 13:35
Piotr Majoch
Odśloni: 2514

kontekście czasu pracy normowana była tylko część obowiązków nauczyciela, jak prowadzenie zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych. Inne aktywności, jak zajęcia opiekuńcze i wychowawcze uwzględniające potrzeby i zainteresowania uczniów, czynności związane z przygotowaniem do zajęć, samokształceniem i doskonaleniem zawodowym, pozostawały poza obszarem regulacji. Zwracano jednak uwagę na to, że w Karcie Nauczyciela brakuje pewnych regulacji mogących służyć lepszemu zdiagnozowaniu podobnych przypadków.

Należy bowiem pamiętać, że pojęcia "godzin ponadwymiarowych" (wynikających z Karty Nauczyciela) i "godzin nadliczbowych" (wskazywanych przez Kodeks pracy) nie są pojęciami tożsamymi. W odróżnieniu od godzin nadliczbowych, te ponadwymiarowe są ustalane wcześniej i wynikają z planu zajęć. Problematyka pracy nauczyciela w zakresie przekraczającym maksymalny zakres 40 godzin na tydzień, wymykała się zatem powszechnie stosowanym przepisom.

Pracę ponad limit należy docenić - i odpowiednio wycenić

Sąd Najwyższy rozpatrujący tę sprawę, zauważył przy tym, że uregulowanie w treści przepisów Karty Nauczyciela maksymalnej tygodniowej normy czasu pracy nauczyciela stanowi pewną analogię wobec związanych z czasem pracy pojęć znanych kodeksowi - tyle, że ujętą w inny sposób, jako sztywną granicę 40 godzin tygodniowo. Ustawodawca nie uregulował natomiast sytuacji, w której dochodzi do przekroczenia tego limitu. Regulacje przewidujące otrzymanie dodatkowego dnia wolnego od pracy czy dodatkowego wynagrodzenia, wiązały się nie tyle z pracą w wymiarze powyżej 40 godzin tygodniowo, co z wykonywaniem jej w dniu wolnym. Jak stwierdzono w uzasadnieniu, odpowiedzią na kwestię pracy w takim wymiarze nie jest instytucja godzin ponadwymiarowych w rozumieniu art. 30 ust. 1 pkt 3 Karty. Ta bowiem obejmuje wyłącznie przekroczenie tzw. pensum nauczyciela, czyli tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dydaktycznych. Tym samym, skoro Karta Nauczyciela reguluje kwestie związane z czasem pracy nauczycieli, posługując się odrębnym katalogiem pojęć i definicji, pokrywającym się z tymi umieszczonymi w Kodeksie pracy tylko częściowo, nie można uznać, że przepisy Karty zastępują to, co wywodzi się z kodeksu. Wobec braku uregulowania spraw związanych z pracą w godzinach nadliczbowych, a zarazem określenia ograniczenia czasu pracy nauczyciela jako 40 godzin tygodniowo, trudno byłoby sądzić, że zamiarem ustawodawcy było pozbawienie nauczycieli możliwości otrzymywania pieniędzy za pracę nadliczbową. Sam przewidział wszak wiele sytuacji, w których do takiego przekroczenia może dochodzić. Ponadto, wykonywanie przez nauczycieli obowiązków niemieszczących się w pensum, przejawia podobieństwa do zadaniowego systemu czasu pracy. W nim natomiast pracownik wykonujący te zadania w godzinach nadliczbowych jest uprawniony do otrzymywania wynagrodzenia z tego tytułu, o ile oczywiście zdoła udokumentować, że faktycznie wykonywał swoją pracę "po godzinach".

W drodze powyższych analogii, Sąd Najwyższy zmienił dotychczasową wykładnię i jasno wskazał, że istotnie - praca nauczyciela ponad normę z art. 42 ust. 1 Karty Nauczyciela jest pracą w godzinach nadliczbowych w rozumieniu przepisów Kodeksu pracy.

Ministerstwo Edukacji Narodowej zapowiedziało już ustosunkowanie się do powyższego wyroku i jego uzasadnienia, a także możliwość wprowadzenia zmian w obowiązujących przepisach ustawowych.

Uchwała składu siedmiu sędziów SN z 26 lutego 2025 r. (sygn. III PZP 3/24)

Źródło: [Sąd Najwyższy](#)